

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Sp. z o.o. udz.
Telefon nr. 61.

Ojczyznę buduje się
spełnianiem obowiązku

Adres redakcji i administracji: LESZNO (Włok)
ul. Wolności 21.

Nr. 34

LESZNO, sobota, dnia 12-go lutego 1938 roku

Rok XIX

Sensacyjny projekt gen. Żeligowskiego Koncepcja Rady Przybocznej przy P. Prezydencie z Dmowskim, Witosem i Paderewskim

Warszawa. — Sejm rozpoczął wczoraj debatę generalną nad budżetem. Zwrócić uwagę, że jedynie zorganizowane środowisko, mianowicie koło parlamentarne „Ozonu”, zupełnie nie zabrało głosu w debacie.

Dyskusja była na ogół dość chaotyczna. Wśród wygłoszonych przemówień wyróżnić można przemówienie polityczne p. Kocia, który domagał się reformy ordynacji wyborczej oraz bardzo osobliwe wystąpienie p. Żeligowskiego.

Poseł lks. Downar dawny legionista, dowodził, że droga gwałtu, sprzeczna z katolicyzmem nie rozwiąże kwestii żydowskiej. Zagadnienie to może rozwiązać jedynie rząd przez ułatwienie emigracji żydowskiej oraz przez oddzielenie własności, przemysłu, rzemiosła i handlu.

DEKLARACJA PLK. KOCA

Posel Duch zwrócił uwagę, że jeżeli próba konsolidacji nie dała dotychczas pozytywnych wyników, to stało się to dlatego, że deklaracja p. Koca nie dała wyjaśnień, jak sobie tę konsolidację wyobraża, czy miałaby być stworzona jedna partia, czy też koalicja stronnictw, czy też zastosowana jakaś inna mechanika organizacji społeczeństwa. Z góry pewnych ugrupowań nie można przeznaczać na wyłączne kierownictwo państwa.

Pos. Wóytowicz: A gdzie pan zgubił ordynację wyborczą?

Pos. Sommerstein: Świadome macierzyństwo.

NIEPOKÓJ O GDANSK I STOSUNEK DO NIEMIEC

Pos. Koppé ze Śląska twierdził, że ludność ziem zachodnich z niepokojem patrzy na panoszenie się żywotu niemieckiego. Obecna polityka rządu wywołuje tam bardzo silne zaniepokojenie. W naszym stosunku do Niemiec zaszyły się niekiedy fałdy dla nas niepożądane, a najbardziej zą jed symiacja w Gdańsku. Naprzeczną sytuacją na terenie międzynarodowym możliwość wybuchu nowej zawieruchy, wysuwa na czoło zagadnienie obrony narodowej i pod tym względem całe społeczeństwo jest jednomyślne. Pozostaje ciągle nie wyjaśniona wewnętrzna sytuacja Polski. Co do Żydów mówca przyznaje im prawo posiadania własnego państwa. Nie można pozwolić na to, aby polityka emigracyjna Polski pozbawiała państwo sił narodowych, pozostawiając element obcy. Obowiązująca ordynacja wyborcza do parlamentu nie zdała egzaminu. Konieczność zmiany jest odczuwana we wszystkich odłamach społeczeństwa.

Pos. Matusiak zwrócił uwagę na niedawno odbyty w Gdańsku wiec pracowniczy w sprawie samoobrony Polaków. Złożył rezolucję domagającą się zagwarantowania praw ludności polskiej na terenie Wolnego Miasta.

O UTWORZENIE RADY PRZYBOCZNEJ PREZYDENTA

Posa Żeligowski wśród znaczącego zainteresowania Izby poruszył

sprawę uchwalenia jemu, jako przewodni komisji budżetowej, wotum nieufności, a to wobec różnicy poglądów na rolę wodza naczelnego. Pogląd jego oparty jest na konstytucji. Żałuje, że owych 11 posłów nie sprzecyżowało własnego poglądu. Obecnie zna tylko jedną drogę do określenia roli wodza naczelnego, a to art. 63 konstytucji oraz dekret Prezydenta z 9 maja 1936, gdzie jest wszystko przewidziane, i to powinno być najskrupulatniej wykonane.

Gromada posiada swoją radę, gmina swoją radę gminną, powiat radę powiatową; województwo ma także swoją radę, rząd ma Sejm i Senat, a kogoś ma Pan Prezydent.

Głos: Cały naród.

Pos. Żeligowski: W sposób re-

alny możnaby przyspieszyć konsolidację narodu, gdyby dla ustalenia wielkiej linii politycznej państwa Pan Prezydent powołał jako organ doradczy zespół składający się z ks. kardynała Hłonda, ks. kardynała Kakowskiego, b. prezydenta Wojciechowskiego, marsz. Smigłego-Rydzę, Aleksandry Piłsudskiej, Ignacego Paderewskiego, Romana Dmowskiego, Winceniego Witosa, Waleręgo Ślawka, Macieja Ratajka, Franciszka Burjaka, Mariana Zdziechowskiego, marszałków Sejmu i Senatu, premiera, Artura Górskiego, gen. Sosnkowskiego i kogoś ze socjalistów, np. Niedziałkowskiego.

(Rewia tych nazwisk wywoływała w parlamencie zdumienie i liczne półgłosne rozmowy).

JESZCZE OZN.

Pos. Tarnowski twierdził, że

Rząd Gogi podał się do dymisji Rozmowy króla Karola z przedstawicielami stronnictw

Bukareszt. Gabinet premiera Gogi, który objął władzę przed kilku tygodniami i zastąpił przez energiczne akcje skierowaną przeciwko przewadze żydostwa w życiu gospodarczym i kulturalnym oraz w administracji, podał się wczoraj do dymisji. Prośbę o dymisję premier Goga złożył na ręce króla. Decyzja króla w godzinach wieczornych nie była jeszcze znana.

Bukareszt. W czwartek w godzinach popołudniowych król wezwał do siebie najpierw Naję-Vojvodę, prezesa frontu rumuńskiego, a następnie odbył rozmowy z byłym premierem Mironescu, przewodniczącym narodo-

wej partii chłopskiej Maniu, przewodniczącym partii demokratycznej Jorga i marszałkiem Aversescu, przewodniczącym partii ludowej.

Bukareszt. Król Karol przyjął b. premiera profesora Jorgę, a następnie b. premiera Mironescu, który uważany jest za najpoważniejszego kandydata na szefa nowego rządu. Mironescu swego czasu wystąpił z partii narodowo-włociańskiej, ale w czwartek odbył konferencję z prezesem partii z Juliuszem Maniu, który przyrzekł poparcie jego rządowi. W piątek partia narodowo-włociańska ma zdecydować, czy podtrzyma skargę przeciwko rozwiązaniu parlamentu. O-

pozycję adomagać się będzie zniesienia zmian, jakie wprowadził dekret królewski do ordynacji wyborczej.

—O—

Wynik wyborów sołtysów i podsoltysów w pow. leszczyńskim

W dniu wczorajszym odbyły się na terenie powiatu leszczyńskiego wybory sołtysów i podsoltysów.

Do obwodu leszczyńskiego należą nast. zarządy gminne: Lajno, Brenno, Włoszakowice, Krzemieniewo, Osieczna, Rydzyna.

W wyniku wyborów w 72 gromadach zostali wybrani:

Długie Nowe: sołtys Szymoniński, podsoltys Janik.

Długie Stare: sołtys Gołec Józef, podsoltys Bryclcyk Ludwik.

Gołanice: sołtys Mikołajczyk Leon, podsoltys Kaźmierczak Ludwik.

Gronowo: sołtys Szymoniński Ignacy, podsoltys Gościński Michał.

Lasocice: sołtys Rosa Stanisław, podsoltys Plewka Józef.

Niechód: sołtys Śliwa Tomasz, podsoltys Jagodziński Ludwik.

Piołrowice: sołtys Szalewski Józef, podsoltys Dobrowolski.

Trzebiny: sołtys Sterną Ignacy, podsoltys Pierzalski.

Święcichowa: sołtys Juszcak, podsoltys Thiel Franciszek (Polak).

Zaborowo: sołtys Stawiński Franciszek, podsoltys Jakubowski Antoni.

Wybory do Rad Gromadzkich odbędą się dnia 18 bm.

Resztę wyników wczorajszych wyborów podamy w najbliższych numerach „Głosa”.

Niemcy nie wpuszczają pism francuskich

Warszawa, 10. 2. „Nowa Prawda” donosi z Paryża, iż specjalne rozporządzenie Ministerstwa Propagandy Rzeszy odebrało na terenie Niemiec debaty wszystkim pismom francuskimi, omawiającym w sensie dla reżimu hitlerowskiego nieprzychylnym ostatnie wypadki w Niemczech. Najstarszy rygor zastosowano wobec dziennika „Le Temps”, który za wydrukiwanie

znanych relacji o kulisach zaszyłych zmian pozbawiony został raz na zawsze prawa pojawiania się na terenie Rzeszy. Równocześnie korespondent paryski „Nowej Prawdy” dowiaduje się, że transport gazet francuskich, idących tranzytem przez Niemcy, m. i. Ndo Polski nie został przez władze niemieckie przepuszczony.

—O—

Tysiąc letnia tradycja łączy Węgry i Polskę

Warszawa, 10. 2. Ogłoszono następujący komunikat oficjalny:

Wizyta J. W. regenta Królestwa Węgier, złożona Panu Prezydentowi R. P., była wyraźnym potwierdzeniem opartej na tysiąc letniej tradycji pełnej zaufania przyjaźni, która łączy oba kraje i która stanowi jeden z cennych i konstruktywnych czynników ustalenia równowagi i pokoju w tej części Europy.

Podczas tej wizyty węgierski min.

spr. zagr. Kanya, który towarzyszył Jego Wysokości w podróży i polski minister spraw zagran. Beck dokonali szerokiej wymiany poglądów na zagadnienia polityki międzynarodowej oba kraje.

W jutrzejszym nr. „Głosa” ogłosimy interesujący artykuł p. mec. dr. Opatrnego w sprawie likwidacji masy upadłościowej Banku Ludowego w Lesznie.

Wstrząs nerwowy zdradził morderczynię

Zagadka tajemniczego mordu we Lwowie rozwiązana

Lwów, 10. 2. W grudniu ub. r. w mieszkaniu lwowskiego cukiernika Steczkowa przy ul. Mikołajskiej znaleziono jego trupa. Na pewien czas przed tym odkryciem sublokatorzy cukiernika słyszeli głos jakichś kobiety, która wówczas bawiła w jego mieszkaniu.

Podczas dochodzeń stwierdzono, że Steczków poniósł śmierć od uderzenia płytą marmurową w głowę.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa zbrodnia miała podłoże rabunkowe, ponieważ morderca usiłował dostać się do kasy ogniowatej, ale przy pomocy tak prymitywnych narzędzi, jak np. widelce. Na stoliku znaleziono odcisk jakiegoś palca. Śledztwo doprowadziło do aresztowania b. służącej Steczkowa, Stefanią Cyrkównę, przeciwko której złożono na gromadzić bardzo wiele poszlak. M. in. stwierdzono, że ślad palca odpowiada odciskom palcy Cyrkówny. — Cyrkówna wypierała się wszelkiej winy, przyznając się, że tylko od czasu do czasu przychodziła do mieszkania Steczkowa, a ostatnio była tam na miesiąc przed zbrodnią. Dziewczynie obciążano i to, że nie mogła dokładnie podać swego alibi.

Osadzono ją w więzieniu, a policja w dalszym ciągu prowadziła dochodzenia.

Tymczasem nastąpił sensacyjny zwrot. Władze śledcze otrzymały informacje, że sprawczynią morderstwa jest 24-letnia Anastazja Daniłówna, b. służąca Steczkowa, ostatnio kucharka w kawiarni „Roma”. Aresztowano ją i przeprowadzono badania daktyloskopijne, które potwierdziły otrzymane przez policję informacje. Okazało się, że odciski palców Daniłówny odpowiadają ściśle odciskom palców pozostawionych przez zbrodniarza na płycie marmurowej, która była narzędziem zbrodni. Poza tym znaleziono na miejscu zbrodni damski piłnik do paznokci, mający stanowić własność Daniłówny. W czasie przesłuchania sta nowo zaprzeczyła jakoby kiedykolwiek była w mieszkaniu Steczkowa, poznała pewnego razu w kawiarni „Roma”, ale odtąd nigdy go nie widziała. W toku przesłuchiwania zdarzyło się, kilkakrotnie, że gdy tylko padło nazwisko Steczkowa, lub słowo

morderstwo, Daniłówna dostawała szoku nerwowego i popadała w omamienie.

Umieszczono ją w szpitalu, gdzie stwierdzono, iż jest ona zupełnie zdrowa i psychicznie normalna, a jedynie na skutek jakichś przeżyć doznaje nerwowego wstrząsu na dźwięk słów

„Sieczko” i „morderstwo”.

Daniłównę oddawiono do więzienia, a władze śledcze zbierają dalsze materiały, które obciążają ją jeszcze bardziej. Cyrkówna jako niewinnie podjęzana o dokonanie morderstwa, będzie wypuszczona na wolność.

Niezrozumiałe

Najwyższa Izba Kontroli Państwa stwierdza w swym sprawozdaniu, że Generalny Komisarz Wyborczy dotychczas pobiera swoje uposażenie.

Jak wiadomo wybory do Sejmu odbyły się w dniu 8 września 1935 r. (N. A. 1.)

Omal tragiczna katastrofa budowlana

Warszawa. W dniu przy ul. Pańskiej 88 późnym wieczorem robotnicy uszkodzili fundament lewej oficyny tak, że w kamienicy pojawiły się rysy.

Jeden z lokatorów zwrócił się do gospodarza, Żyda wskazując na pęknięcie ściany z prośbą o dokonanie naprawy. Gospodarz nie chciał tego uszyścić. Wobec tego lokator meldował o grożącej katastrofie w komisariacie.

W nocy około godz. 22 wyprowadzono lokatorów z zagrożonego budynku, a wkrótce ściana szczytowa runęła na oficynę. Gdyby znaleźli się tam ludzie, katastrofa pociągnęłaby za sobą ofiary. W oficynie mieszkały 4 rodziny składające się ogółem z kilkunastu osób.

Na Bałtyku zatonął statek grecki

podczas gęstej mgły przecięty przez okręt angielski

Gdynia, 10. 2. We wtorek w pobliżu Bornhalmu na Bałtyku zatonął statek grecki „Ekaterina Peppa” wraz z ładunkiem węgla polskiego, należącemu do porcie gdynińskim.

Katastrofa wydarzyła się podczas gęstej mgły, w czasie której parowiec angielski „Pluto” najechał na motorowiec człogowy „Ekaterina Peppa”.

Statek grecki został dosłownie przecięty na dwoje i w przeciągu 5 min. poszedł na dno. Załoga wyskoczyła w pasach ratunkowych do morza pozostawiając na statku cały swój dobytek. Marynarzy greckich wyratowała załoga łatarni morskiej Adlergrund.

Parowiec angielski został również b. poważnie uszkodzony i zaczął tonąć. Na sygnały SOS przybyły holow-

niki niemieckie, którym udało się parowiec uratować i doprowadzić do portu Sassnitz.

Statek „Ekaterina Peppa” był w Gdyni częstym gościem. Ostatnio przebywał w Gdyni pod sekwestrem w związku ze śmiercią jednego z polskich robotników. Kapitan statku został przez sąd gdyniński skazany na zapłacenie rodzinie zabitego robotnika odszkodowania w kwocie 8 tys. zł, jednak po złożeniu kaucji kwoty 1000 zł kapitan uciekł z Gdyni wraz ze statkiem.

Sprawa zasądzonego odszkodowania nie została do tej pory uregulowana, a na statku „Ekaterina Peppa” miała rzekomo nastąpić zmiana na stanowisku komendanta.

Pośrednictwo Ligi Narodów

w organizowaniu emigracji polskiej do Ameryki Południowej

Warszawa. Od niedzieli bawi w Warszawie dr. Pierre Waelbroeck, szef sekcji bezrobocia i emigracji w międzynarodowym biurze pracy w Genewie. Pobyt jego półtora tydzień. Dr. Waelbroeck studiuje warunki emigracyjne w Polsce i odbył tu szereg konferencji z przedstawicielami instytucji, zajmujących się emigracją.

Na 28 b. m. została zwołana do Genewy konferencja ekspertów, poświęcona zagadnieniu planowej emigracji i osadnictwa. Wiele państw południowo-amerykańskich skłania się do myśli osadzenia rolników europejskich na terenach wolnych, leżących dzisiaj odłogiem. Poszczególne państw-

wa nie mogłyby wytrzymać finansowo procesu osadzania emigrantów, przewozić ich i zaopatrywać na miejscu w odpowiednie przyrzady pracy. W tej dziedzinie konieczna jest kooperacja państw. W tym duchu są prowadzone rokowania i prace przygotowawcze.

Dr. Waelbroeck, w którego re-sort wchodzi właśnie to zagadnienie, docenia trudności Polski i świadom jest, że Polska staje znowu w pierwszym rzędzie państw emigracyjnych świata. Pragnie tedy zebrać rzecz na miejscu. Dziś w czwartek wyjeżdża na zwiedzenie C. O. P.

Ofiara Matki

POWIEŚĆ

Pan Penner zaczął łaskawie pochylać:
— Weale, weale niczego. Z gustem i ze smakiem.
— Gust widziałam. Ale co się tedy smakuje, to prawdziwie obeszłam się nim. Nie skoszłowałam nawet cukierka — potraź się pani Carawood głową — byłabym się chyba udławiała.

ROZDZIAŁ XXV.

Pan Penner zamknął za nią drzwi spojrzal na Hermana i odchrząknął. Miał widocznie zaprzębną czemś głowę. Ale chłopak nie miał jakos ochoty do zwierzeń. Przyciągnął sobie krzesło do kominka i, oparłszy obie ręce na kolanach, wpatrzył się w czarna jego czełuś.

— Hermanie, nie będziesz miał nic przeciwko temu, że pomówię z tobą o pewnej poufnej sprawie?

Herman drgnął.

— Chęć pomówić z tobą o panu Carawood. Jest wprawdzie wdową od wielu lat, ale kobiety nie mogą się nigdy przyzwyczaić do samotności. Zgadzasz się za mną, czy nie?

— Po co się pan mnie o to pyta? Czy ja się na ten temat znam?

— Otóż, mówię ci, że nie mogą. Stuchaj, Hermanie, lubię bardzo panią Carawood.

— Ciekawa rzecz, kłódy jej nie lubił? — burknął chłopak.

— Jaka byłaby z niej towarzyszką dla człowieka z ambicjami społecznymi!

— Et, znów pan wyjeżdża ze swoimi mądrymi słowami! Mówiłem już panu, że się na ten temat nie rozumiem.

— A jaka byłaby z niej pani domu! A gdybym tak napisał do lorda Perthama i zaprosił go na obiad?

Herman zerwał się oburzony.

— Nie miałby pan chyba śmiałości?! zawołał.

— Ciekawa rzecz, dlaczego? Cóż to, nie jesteście wszyscy równi? Czemu on jest lepszy ode mnie?

Herman był tak zaskoczony, że nie znalazł odpowiedzi.

— Przypuścimy więc, że zaproszę go na obiad. Jak ci się zdaje, co będzie?

— Co będzie? Nie przyjdzie. I tyle — przeciął Herman odrazu całą kwestię. A jakby nawet przyszedł, to przekonałby się przecież, że pan weale nie ma domu, bo pan nie jest żonaty.

— No, a gdybym się ożenił?

— Pan?! Ożeniłby się?! — wytrzeszczył Herman oczy. Znał pana Pennera od tylu lat, ale nigdy nie wyobraził go sobie jako kandydata do stanu małżeńskiego.

— Gotów byłbym zrobić ci prezent z pięciofuntowego banknotu, gdybyś podsunął pani Carawood tę myśl próbował pan Fenner skusić chłopca.

— Jaką myśl? — zląkł się Herman.

— Gdybyś naprzykradł odezwał się tak niby od niechcenia — zaczął pan Fenner dyplomatycznie — zupełnie od niechcenia: — Czy zauważyła pani, jak kiepsko wygląda Fenner?

— „Pan Fenner” — poprawił go chłopiec.

— Tak Tak... pan Fenner. Nie — odpowiedziałaby tonem zgnębnym Nie zauważyłam.

— Naprawdę byłaby zgnębiona? — zapytał Herman.

— Bardzo możliwe, odparł pan Fenner.

— W takim razie nie myślę się jej o to pytać. Nie mam weale ochoty, żeby pani Carawood była czemś zgnębiona.

— Przypuścimy więc, że nie będzie tam zgnębiona — pośpieszył pan Fenner zatrzeć zły wrażenie swojego pomysłu. A gdybyś tak wzrost powiedział jej: Tak, tak, proszę pani, zdaje mi się, że panu Fennerowi niewiele się już należy.

— Albo się panu coś jeszcze należy? Pewnie pani Carawood zapomniała przetyć tym całym rwelesie... Rozumie się, że jej przypominę. Nasza pani nie lubi byc nikomu nie winna. Placi wszystko rzetelnie.

— Doprawdy, możesz doprowadzić człowieka do pasji z twoją baraną głową — jęknął nieszczęśliwy dyplomata. Chciałem powiedzieć, że już tylko patrzeć miałeś? Ze bardzo źle wyglądam, zupełnie jak kandydat na fanten świat.

— Co też pan gada? przecież to nieprawda! Pan weale nie wygląda na umarlaka. Utył pan i taki się pan zrobił czerwony na twarzy.

— To nie. Ale powiedz jej, jak oś przykazuje.

Herman wrzucił ramionami. Nie rozumiał całej tej komedii.

— Dobrze. Niech będzie jak pan chce. Powiem — przyrzekł zrezygnowany.

— I dodaj: „Proszę pani, przydałby się pani mężczyzna w domu. Rozumny, stateczny, taki, którego nie byłoby wstyd pani zaprezentować swoim znajomym, który zaskończył panią, choć nosił na rękach.

Herman odetchnął z ulgą.

— Rozumiem — to niby pan. Co? Pan?

Pani Carawood zeszła w tej chwili na dół w samą porę, ażeby uratować drażliwą sytuację. Ale pamięć Hermana zawodziła go często i chłopiec znał swoją słabość. Zreszłą uważał za właściwe wypełnić swoją misję w obecności swojego instruktora, żeby mógł mu podpowiedzieć w razie, gdyby zapomniał czegoś albo się pomylił.

Pamiętnik asa wywiadu

Najdroższa książka na świecie będzie wystawiona w Bostonie

Zapewne żadna jeszcze książka na świecie nie była transportowana w taki sposób, jak dzieło legendarnego asa wywiadu angielskiego zmarłego przed kilku laty pułkownika Lawrence'a, który podczas swej służby w Azji oddał niedające się wprost ocenić usługi swej ojczyźnie.

Do niedawna tylko niewielka grupa wtajemniczonych wiedziała o egzystencji pamiętników pułkownika Lawrence'a. Wydrukowane zostały te pamiętniki przez pewną wielką amerykańską firmę, tylko w pięciu egzemplarzach, po czym rękopis został zniszczony. Każdy egzemplarz pamiętników kosztuje dzisiaj pół miliona dolarów.

KSIĄZKA - SKARB
W Bostonie odbywa się teraz wystawa rzadkich druków. Na wystawie tej będzie pokazany publiczności egzemplarz pamiętników Lawrence'a. Egzemplarz będzie opieczelony, tak, że nikt nie będzie mógł zapoznać się z jego treścią.

Niedawno cenna książka była przewieziona z Nowego Jorku do Bostonu w samolocie, który eskortowała kilka samolotów bojowych, zaopatrzone w karabiny maszynowe. Z lotniska do lokalu wystawy, książka została przewieziona w opancerzonym samochodzie, służącym zwykle do przewożenia złota. Samochodowi opancerzonemu towarzyszyło kilka samochodów, wiozących eskortę policyjną.

Co sprawa ze książką Lawrence'a jest traktowana z tak niezwykłą ostrożnością i tajemniczością?

TAJEMNICE PAMIĘTNIKA
Pułkownik Lawrence'a opisuje w swych pamiętnikach całokształt swej akcji politycznej. Akcja ta związana była z najżywoźniejszymi interesami Anglii i zatracala częstokroć o najdrażliwsze sprawy międzynarodowe. Z całą szerszością i bez żadnych obstrukcji opowiada pułkownik Lawrence o swych zabiegach, mających na celu zapewnienie Anglii zwycięstwa na terenie wschodnim, podczas wielkiej wojny. Fakty podane przezeń są nadzwyczaj ciekawe dla polityków i strategów wszystkich zainteresowanych państw.

Początkowo wśród osób, które posiadały rękopis pamiętników Lawrence'a istniał zamiar wydrukowania ich w skrócie, w którym zostałyby opuszczone najdrażliwsze ustępy. Zwyciężył jednak pogląd, że pamiętniki należy wydrukować w całości, ale równocześnie ograniczyć możliwość publicznego ich rozpowszechniania. Tym tłumaczy się naznaczenie olbrzymiej ceny za każdy egzemplarz pamiętników.

Dokoła zbrodni pod Warszawą

Warszawa. Do Sądu Okręgowego w Warszawie przekazano dowody rzeczowe zebrane w czasie dochodzenia przeciwko mordercy szofera Szlendaka — Władysława Skwierawskiego. Na procesie Skwierawskiego, który wyznaczony został na dzień 9 marca br., na stoło sędziowskim znajduje się m. in. rewolwer, z którego zabity został Szlendak oraz część garderoby, która doprowadziła na ślady mordercy.

Pieczeń z psa

Warszawa. W Czeladzi pod Sosnowcem od dłuższego czasu składano skargi na zaginięcie rasowych psów. Okazało się, że łapał je niejaki Mikulski Stanisław, który psy zabijał, a mięso sprzedawał na spożycie.

Podobno wszystkie egzemplarze pamiętników, pomimo zawrotnej ceny, zostały rozsprzedane. Zakupiły je rządy kilku mocarstw. Jeden tylko egzemplarz został w posiadaniu wydawcy i ten egzemplarz będzie obecnie wystawiony na wystawie księgarskiej w Bostonie.

Zbrodnie agentów G. P. U. Rewelacyjny artykuł Trockiego

Paryż. W organie trockistów „Oktabr”, który wychodzi w Oslo, ukazał się artykuł Trockiego, utrzymany w niesłychanie ostrym tonie. Trocki na podstawie dostarczonych dokumentów podaje szereg nowych szczegółów o działalności agentów Kominternu i G. P. U. zagranicą.

Według zamieszczonych w tym artykule rewelacji, z końcem ubiegłego roku odbyła się w Paryżu tajna Konferencja agentów Kominternu, w której wzięli udział przedstawiciele 17-ku państw europejskich. „Byli to — pisze Trocki — sami agenci G. P. U., którym kazano przygotować oszczerczą i kłamliwą kampanię wszelkiego rodzaju oskarżeń, prowokacyj i zabójstw, tych wszystkich, którzy są przeciwnikami linii Stalina w partiach robotniczych na całym świecie.”

Następnie Trocki oskarża agentów G. P. U. o popełnienie szeregu zbro-

dni, jak: podrabianie dokumentów, nie zliczone morderstwa z za węgla, prowadzenie terrorku w Hiszpanii, porwanie Reisa, sianie grozy przez urządzenie zamachów bombowych w różnych stolicach europejskich.

Zbrodnie te są suto opłacane z kieszeni proletariatu rosyjskiego. Zamordowanie Reisa kosztowała 300.000 franków.

Artykuł swój zawierający masę rewelacji o działalności agentów G. P. U., Trocki kończy zarzutem, że wielu pisarzy z zachodu jest na żołdzie Moskwy, od której pobierają pensje w różnej formie. Między innymi Trocki wymienia Romaina Rollanda, Malreaux, Henryka Manna i Feuchtwangera. Wszyscy oni pobierają wysokie uposażenia, za pośrednictwem sowieckiego wydawnictwa państwowego.

„Tu mówi X.”

Sprawa zamordowania Reissa, agenta sow.

Mimo że upłynęło już pół roku od zamordowania agenta sowieckiego Ignacego Reissa w Lozannie, dopiero obecnie wypływają szczegóły. Agent Reiss postanowił wycofać się z pracy, ale w drodze do Moskwy oznaczył śmierć. Zbyt wiele wiedział o szczegółach, zawiadomił więc jedynie listownie Moskwę przez kuriera dyplomatycznego, posłał swą sow. Grosowski.

List Reissa dostał się jedynie do rąk niejakiego Spielgelgassa, który w Paryżu był tajnym agentem sowieckim mającym przeprowadzić czystkę wśród agentów Spielgelgass postanowił szybko zlatwić się z Reissesem i wyznaczył dwóch agentów do zamordowania go. Jeden z wyznaczonych agen-

tów postanowił jako przyjaciel przestrec Reissa i w tym celu zatelefonował pięciokrotnie do niego, wypowiadając tylko słowa: „Tu mówi X”. Reiss zrozumiał, że jest w niebezpieczeństwie i wyjechał do Holandii, a następnie do Szwajcarii. Wysłano jednak za nim agentów, którzy go zamordowali w Lozannie. Ów agent, który przestregł Reissa, musiał schronić się pod opiekę policji paryskiej. Grosowski, który nie odesłał listu, został wezwany do Moskwy. Od jego małżonki zażądała policja paryska wyjaśnień. Gdy ją wypuszczono na wolność dzięki staraniom ambasady sowieckiej, zniknęła również z Paryża. Wyjechała zapewne za fałszywym paszportem do Moskwy.

Plebiscyt w Niemczech

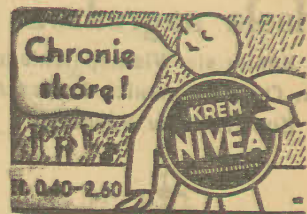
Berlin. W Berlinie kolia dyplomatyczne twierdzą, że w zapowiadającym na 20 lutego przemówieniu Hitler wezwie naród niemiecki do plebiscytu, zatwierdzającego wyniki 5-cio lecia reżimu narodowo-socjalistycznego i ostatniej czystki w armii niemieckiej.

W związku ze zmianami dyplomacji niemieckiej zaznacza się w kołach futejszych, że ambasada niemiecka w Moskwie nie będzie już obsadzona. Mówi się nawet, że przedstawicielstwo dyplomatyczne w Moskwie zostanie zupełnie zniszczone, co równoważy się zerwaniu stosunków dyploma-

Jaki jest los b. posła Sowietów w Polsce?

Warszawa. Według doniesień z Moskwy, kursują tam pogłoski o rozstrzelaniu po jednodniowej rozprawie Antonowa Owsejdenki, b. posła sowieckiego w Warszawie i Pradze, a ostatnio konsula generalnego Sowietów w Barcelonie, oraz b. sekretarza Trockiego, Wolfa. Wraz z nimi zasiadły na ławie oskarżonych również in-

ne osoby, których nazwiska nie są wymieniane. Proces odbył się bez rozgłosu, a nawet w tajemnicy ze względu na obecność na ławie oskarżonych Wolfa. Został on bowiem przed czterema miesiącami porwany przez agentów GPU w Barcelonie, stamtąd przewieziony do Moskwy.



Niepokojące pogłoski o reorganizacji inspektoratów szkolnych

„Goniec Warszawski” donosi: Według posiadanych przez Stow. chrześcijańsko-narodowego nauczycielstwa szkół powszechnych wiadomości mn. WR. i OP. przystąpi w najbliższym czasie do podziału szkolnych inspektoratów obwodowych na powiatowe.

W związku z tym, rozeszły się pogłoski o zamiarze podporządkowania władz szkolnych administracji ogólnej. Tendencje te budzą zrozumiały niepokój wśród nauczycielstwa, które obawia się zależności od czynników nielachowych. Stow. wypowiada się przeciwko dalszemu próbowi powiększenia wpływów władz administracyjnych na nauczycielstwo.

O der zdrowa

Paryż. Minister zdrowia Rucaut postanowił wprowadzić order „zdrowia publicznego”. Pomysł ten został zaakceptowany przez kapitułę Legii Honorowej i rząd, tak że odnośny dekret ukaże się jeszcze dziś w dzienniku oficjalnym. Orderem tym będą odznaczane osoby zasłużone na polu podniesienia stanu zdrowotności publicznej.

Zamach na domek

Mickiewicza w Kownie

Ryga. Donoszą z Kowna, że magistrat Kowna postanowił zburzyć domek, w którym w r. 1819 mieszkał Adam Mickiewicz, i na miejsce tego domu wzniesie budynek konserwatorium muzycznego.

Pojedynek na brzytwy pomiędzy żydami

W lesie Natolińskim, pod Wilanowem odbył się osobliwy pojedynek o bardzo krwawym przebiegu, między dwoma kupcami: Chaskiem Poznańskim i Szulimem Pasamonikiem. Przeciwnicy, mając do siebie urazę, spotkali się w lesie i rozpoczęli bitwę na brzytwy!

Pojedynek skończył się porażeniem Pasamonika, którego w stanie bardzo ciężkim przewieziono do szpitala na Czystem. Poznańskiego aresztowano.

O zakaz handlu żydowskiego w pasie pogranicznym

Prasa żydowska donosi:

„Na odbytych ostatnio zebraniach kupców chrześcijańskich w Nieświeżu i Klecku, zapadły uchwały, apelujące do władz o przeciwdziałanie w osiedlaniu się elementu żydowskiego w pasie granicznym, m. in. drogą nieudzielania zezwoleni kupcom-żydom na prowadzenie handlu w miejscowościach, położonych w pasie granicznym.

Kupcy pomorscy domagali się na niedawno odbytym zjeździe zakazu osiedlania się w pasie granicznym Żydów i Niemców.

Hasła nagrodzone na Konkursie Wielkopolskiego Zw. Chrześcijańskich Zrzeszeń Kupieckich w Poznaniu



W wyniku urzędzonego przez Wlkp. Zw. Chrzes. Zrzesz. Kupieckich konkursu, nagrodzono i wyróżniono następujące hasła:

Kupujmy tam młodzi i starzy,
Gdzie to godło jest na straży!
Gdy widzisz znak ten u kupca bram,
Wiedz, że to Polak, więc kupuj tam! —
To godło — nieomylna oznaka,
Ze kupuje u kupca — Polaka!
Dobry Polak tam kupuje,
Gdzie to godło się znajduje!
Należy do Twych obowiązków
Kupować w składzie z godłem kupieckiego
[Związku.

Kto pod godłem zrzeszonych kupuje,
Sam zyskuje i Polskę buduje.
Popatrz na to godło: — Ono Ci wskazuje
Gdzie kupiec Polak i gdzie Polak kupuje.

Godło to niech droge wskazuje,
Gdzie prawdziwy chrześcijanin kupuje!
Dzieci szkolne pamiętajcie,
Przy zakupach godło to szukajcie!

To godło Ci obwieści,
Gdzie się polski kupiec mieści!
Polskę pobóży na mary —
Kto żydowskie kupuje towary,
Polski potęgę zbuduje —
Kto pod godłem tym kupuje!
Polaku! Jeżeli Ojczyznę, Braci,
Grosz i honor szanujesz,
To zawsze u chrześcijańskiego
Kupca z godłem kupujesz!

Cheesz popierać handel polski —
Wstępuj bez obawy,
Do tych składów, gdzie to godło —
Witaj Cię z wystaw!

Kupuj tam, gdzie to godło widzisz,
A wnet Polski handel odżydzisz!

Za przewodem godła tego,
Kupuj tylko: „Swoją do Swego!” —

Radioprogram

Sobota, 12. lutego.

Warszawa. — 6,15 Audycja poranna.
11,15 Audycja dla szkół. 11,40 Miniatury
fortepianowe. 12,03 Audycja południowa.
15,45 Stuchowisko dla dzieci: „Pół go-
dziny na jachcie „Zawisza Czarny”. 16,15
Legends i bajki. 17,15 Koncert solistów.
18,15 Orkiestra Barnabasa w. Geczy. 18,35
Audycja dla wsi. 19,00 Audycja dla Pola-
ków zagranicą. 20,00 Koncert muzyki lu-
dowej. 21,00 „Wesele Figara” — opera W.
A. Mozarta. Transmisja z teatru „La Sca-
la” w Mediolanie.

INFORMATOR M. LESZNA:

Chrześcijańska Wytwórnia Gorsetów oraz
pasów leźniczych damskich i męskich
„GORSET” — Leszno, ul. Lazi-
bna nr. 11 I. ptr.

Nowoczesną fotografię i wszelkie prace
amatorskie, wykonuje szybko, tanio
i dobrze FOTO — ALBIN FLEGIER
Leszno, ul. Marsz. Piłsudskiego 14.

Bydgoszcz

W związku ze zmianą granic województwa pomorskiego, od 1 kwietnia rb. do Bydgoskiej Dyrekcji Poczty i Telegrafów przydzielone będą powiaty: niezawski, lipnowski, rypiński i włocławski. Natomiast powiat działowski przejdzie do warszawskiej dyrekcji pocztowej.

Gniezno

W Waliszewie spalili się na szkodę p. Anny Peris, dom mieszkalny, stodoła i chlew, maszyny rolnicze, słoma, buraki, płacstwo domowe oraz różne narzędzia gospodarze. Poszkodowana oblicza straty na około 13.000 zł.

W Klecku — kolonia wybuchł w stodołę rolnika W. Sodyżożar. Spaliła się stodoła wraz z przynależną, szopa, słoma i narzędzia rolnicze, młockarka, sieczkarka, żniwiarka, powózka itp. Straty oblicza się na 5.000 zł.

Kościan

Odbył się tu ostatnio zjazd okręgowy KSM. męskiej. Przedpołudniem p. Goewinicy z Poznania przeprowadził odprawę kierowniczą. Walnemu zebraniu w godzinach popołudniowych przewodniczył asystent okręgowy ks. prob. Jaskólski z Gryżyny. Okręg kościański KSM. m. skupia 47 placówek z 1282 członkami i kroczy pod względem organizacyjnym na czele innych okręgów naszej diecezji. Obszerny program pracy w myśl zrealizowania tegorocznego hasła Akcji Katolickiej, przedstawił prezes okręgowy p. Jung. Kierownictwo Okręgu pozostało bez zmian.

Mogilno

W dniu 7 bm. nadeszła wiadomość telegraficzna do Sądu Grodzkiego w Mogilno o nagłym zgonie notariusza śp. Karola Sławika w Poznaniu. Śp. Sławik był notariuszem na obwód mogileńskiego Sądu Grodzkiego. Zmarł on na udar serca w chwili przygotowywania się na wyjazd do miejsca urzędowania w Mogilno.

Zięć postrzelił teścia

Mogilno. — Na skutek nieporozumienia rodzinnych w październiku ub. r. zięć Tomasz Górski postrzelił w nogę z rewolweru swego teścia Grygiela w Dzieżalni pow. Mogilno.

Sprawę tę rozpatrywał Sąd Okręgowy w Gnieźnie w 3 osobowym składzie sędziów na sesji wyjazdowej w Mogilno.

Nad szufladą z krawatami

Wy nawet nie wiecie o tym, że man szufladę z krawatami. Nic, tylko same krawaty. W desenie, bez deseni, z groszkami, bez groszków, z paskami, bez pasków, jedwabne, pół jedwabne, sportowe, spacerowe, frakowe, wycieczkowe, wizytowe i jakie kto chce. Słowem cała szuflada pełna krawatów. Ale czy wy wiecie, że ja chodzę tylko w jednym i to już dość poważnie wystrzępionym krawacie?

Gdy chcę wyjść na miasto i otwieram szufladę, staję jak kobieta przed szafą nabiałą sukniami i mówię: „Ja właściwie nie mam co na siebie włożyć.” Ten nie pasuje do ubrania, tamten do koszuli, inny znowu do twarzy. Każdy musi mi przyznać, że na punkcie krawatów mój gust nie ulega żadnej dyskusji. Jestem dżentelmenem, który może mieć pocerowane ubranie, zgnieciony kapelusz, nadgrzyzione obcasy, ale krawat musi być zawsze pierwsza klasa. Taki już jestem. Jeden gra w karty, drugi pali papierosa, trzeci kupuje bilety na wszystkie popularne poeciagi, a ja kupuję krawaty.

Właściwie po co ja to wszystko kupuję, skoro chodzę stale w jednym krawacie? Pomysłcie tylko: każdy krawat w tej szufladzie nie kosztuje mniej, niż 5 złotych. Są i po 15 złotych. I co ja z tym balastem zrobię? Darować nie mogę, bo są za drogie, wyrzucić przez okno także

Nakło

W majątku Broniewo włamali się niewykręci dotąd sprawcy do śpichlerza, skąd skradli kilka centnarów zboża. Złodzieje weszli do śpichlerza prawdopodobnie przy pomocy podrobionego klucza.

Nowy Tomyśl

W zagrodzie rolnika R. Pelechna w Borui wsi pow. Wolsztyn, z niewyjaśnionych przyczyn wybuchł w nocy groźny pożar. Mimo natychmiastowej akcji straży pożarnej, spaliła się doszczętnie stodoła ze znajdującym się tam zbożem i maszynami rolniczymi. Straty wynoszą około 7000 zł, które częściowo pokrywa ubezpieczalnia.

Ostrów

Obrobawiano pociąg towarowy na odcinku Słivniki — Ociąż. Lupem złodziei padły wyroby monopolowe. Kradzież sprostoznaczono na stacji Ociąż i wdrożono natychmiast energiczny pościg.

Rawicz

Na sali posiedzeń w ratuszu odbyło się ostatnio zebranie Lokalnego Komitetu Obywatelskiego Niesienia Pomocy Zimowej Bezrobotnym. Zebranie zgaił burm. p. Macioszczyk, po czym przedstawił działalność komitetu. Sprawozdanie wykazuje liczbę 478 zarejestrowanych bezrobotnych a łącznie z ich rodzinami wynosi ilość osób potrzebujących pomocy ze strony komitetu 1632. Przy fabrykacji płyt betonowych, które służą mają do wyłożenia nawierzchni rynku, zatrudnia się 57 robotników, których liczba ma być jeszcze podniesiona. Komitet udzielił bezrobotnym jednorazowej zapomogi we wysokości 2082 zł 10 tys. kg. mąki i 124.440 kg. węgla. Do dyspozycji komitetu na rzecz bezrobotnych wpłynęło 2000 zł miast 15.000 zł zadeklarowanych przez obywatelstwo. Do Komisji opiniodawczej wybrano p. not. Farałisa, Frąckowiaka i Paczyńskiego. Rodzina Wojskowska zobowiązała się dożywić 50 dzieci bezrobotnych.

Zbrodnica żydówka odcięła dziecku 3 palce u ręki

Poznań. — Dnia 8 lutego ub. roku mieszkanka Ostrowa czterolatnia Aurelia Ignasiak wyszła z mieszkania do ustępu i po paru minutach wróciła bez trzech palców u prawej ręki. Z opowiadań zapłakanego dziecka wynikało, że na podwórzu poteszła do niego 17 letnia żydówka Fajga Ziembowska, ujęła je za rękę, przyprowadziła do pieńki i siekierą odrąbała dziecku trzy palce u prawej ręki. Przypadkowo naczynym świadkiem zbrodni żydówki była Marianna Chęcińska, która podówczas przechodziła przez podwórze. Zbrodni nie mogła przeszkodzić, gdyż przypuszczała, że Fajga Ziembowska „stroji” żarty z dzieckiem.

Oskarżona Fajga Ziembowska przed sądem zeznała, że odrąbała przypadkowo dziecku trzy palce w czasie rabania drzewa. Przesłuchani świadkowie zaprzeczyli tym zeznaniom kategorycznie. W miejscu popełnienia zbrodni nie było śladów rabania drzewa. Sąd nie mógł też ustalić tła zbrodni.

Po przeprowadzonej rozprawie zarządził sąd umieszczenie zbrodnicy żydówki w zakładzie poprawczym. Od tego wyroku skazana żydówka założyła apelację, lecz Sąd Apelacyjny wyrok w całej rozciągłości zatwierdził.

URZĘDOWA CEDULA GIELDY ZBOZOWEJ I TOWAROWEJ

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań
Indakni wzgl. dostawa bież. za 100 kg
Poznań, dnia 10 2. 1938 r.

Ceny orientacyjne	
Pazienica	26 00—26 50
Zyto	19 75—20 00
Jęczmień browarowy	20 65—21 00
Jęczmień 700—717 g/l	19 80—20 15
Jęczmień 673—678 g/l	19 15—19 15
Owies I stand.	20 75—21 25
Mąki żytnie	
żytnia I p 0 50%	29 25—30 25
żytnia g. I 0 50%	27 75—28 75
Mąka pszenna g I 0 30%	45 75—46 25
Mąka pszenna gat. I 50%	42 75—43 25
Mąka pszenna g IA 0-65%	39 75—40 25
Mąka pszenna g II 0-65%	35 25—35 75
Otreby żytnie stand.	13 25—14 25
Otreby pszen. grube stand	16 60—17 00
Otreby pszen. średnie	15 25—16 00
Otreby jęczmieńne	14 75—15 75
Rzepak zim.	54 00—55 00
Siemię lniane	50 00—52 00
Orczyca	32 00—34 00
Oroch Viktoria	22 00—24 50
Oroch Polgara	23 50—25 00
Łubin niebieski	13 25—13 75
Łubin żółty	13 75—14 75
Mak niebieski	91 00—93 00
Koniczyna czerwona surowa	90 00—100 00
Koniczyna czerw 95—97% czyst 110 00—120 00	
Koniczyna biała	2 00—23 00
Koniczyna szwedzka	220 00—240 00
Koniczyna żółta oduszczone	80 00—90 00
Makuch lniany w tafiach	21 50—22 25
Makuch rzepakowy w tafiach	18 25—19 75
Makuch słon. w tafi. 42—43 proc.	20 75—21 75
Sztet Soja	24 00—25 00
Słoma pszenna luzem	5 30—5 35
pszenna prasowana	5 30—5 35
żytnia luzem	5 65—5 9
żytnia prasowana	6 40—6 65
owsiana luzem	5 70—5 95
owsiana prasowana	6 25—6 45
Siano zwykłe luzem	7 60—8 10
zwykłe prasowane	8 25—8 75
nadnoteczne luzem	8 70—9 20
nadnoteczne prasowane	9 70—10 20

Ambitna sztuka.

Fredzio poszedł do baru. Po zjedzeniu smacznego, obficie zakrapianego trunkami obiadu, podszedł do właściciela i powieścił przejmującym szeptem:

— Drogi panie, nie mam przy sobie ani grosza, ale jutro zwrócę napewno. Restaurator bez namysłu chwycił go za kolarz i potężnym kopniakiem wyrzucił go z drzwi, rycząc:

— Przedzaj złodzieju, bandyto, oszuste, wydrwigrzusz!

Fredzio uśmiecha się, otrzępuje ubranie i prostując się dumnie, woła:

— Mój panie, tylko bez dwuznaczności!

Kronika dnia

Sobota

12

lutego

Dziś

Juliana

Wschód słońca g. 6,58

Zachód słońca g. 16,41

Wschód księży. g. 14,30

Zachód księży. g. 5,32

Piątek, dnia 11 2 godz. 7 rano: Temperatura powietrza plus 0,2, wiatr płn. zach. 7 ms., pochm. deszcz z śniegiem. Ciśnienie atmosferyczne 738,2, wilgotność 100 proc. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 4,0, najniższa minus 0,3. Ilość opadu 3,8 mm.

LESZNO

Koledy w przyszłym tygodniu

Koleda odprawi się w następującym porządku:

w **poniedziałek**: Ks. Proboszcz, Kościelnia 7 do 12; Ks. Czemplik: Plac Kościuszki; Księża Jankowski, Pernak i Gólniewicz: ul. Wolności.

w **wtorek**: Ks. Proboszcz: ul. Kościelnia 13 do 21; Księża wikariusze: ul. Komeńskiego.

w **środę**: Ks. Proboszcz: ul. Króla Jana Sobieskiego; Księża wikariusze: ul. Marsz. Piłsudskiego.

w **piątek**: Ks. Proboszcz: ul. Cmentarna i Aug. Sulikowskiego; Ks. Czemplik: ul. Dąbrowskiego; Księża Jankowski, Pernak i Gólniewicz: ul. Król. Jadwigi.

w **niedzielę, 20 II**, od godz. 13 wszyscy księża wikariusze do Zaborowa i Henryłowa.

w **niedzielę, 27 II**, od godz. 13 księża Czemplik i Jankowski do Strzyżewic, Ks. Proboszcz i Ks. Gólniewicz do Gronowa, Grzybowa i Maryszewic.

UNIwersYTET Powszechny.

W **piątek, 11 bm**, od godz. 10,15 do 12,50 prof. Kasior: „Świat antyczny a my”; od godz. 20 do 20,50 inż. Flak: „Styl gołtycki” (z przeżyciami)

1) **Znaleziono** dziecięcą rekwizycję. Do odebrania w administracji naszego pisma.

2) **Wycieczka do Berlina na wystawę samochodową**. W czasie od 24 do 28 lutego urządzamy wycieczkę do Berlina na wystawę samochodową. Koszty przejazdu w obie strony wynoszą zł 85.— Zgłoszenia do dnia 19 2 br. przyjmuje P. B. P. „Orbis” Leszno, Rynek 8.

3) **Ceny targowe**. Dziś na targu placono: za masło 1,40 zł; jaja 1,10 zł; ser 20 gr; kure 1,80 zł; kaczka 2.— zł; gęś 3,50 zł; gołąbki 65 gr; jabłka 30 gr; marchew 25 gr; cebule 5 gr; ziemniaki 1,50 zł ctr.

Kalendarzyk zebrań

k) **KSM**, m. Dziś w **piątek**, g. 8,15 zbiórka zast. „Zubrów” w Ognisku.

k) **Zebrań Kupców**. W **piątek**, 11 bm, 20,15 w lokalu p. Ilskiej zebrań plen. Zrzesz. Chrześ. Kupców Samodzielnych.

k) **Tow. Hodowców Golebi Pocz.** „Brynawicze” Leszno, 13 bm, g. 14,30 mies. zebrań w Hotelu Dworcowym. Upraszają o podanie spisu gołębi z podaniem obojętnych rodowych.

k) **Zebrań mies. Cechu Szewców i Cholewkarzy** w Lesznie, 13 bm, g. 13 w Gospodzie Rzemieślniczej. B. ważne sprawy.

k) **„Sokol” oddz. piłki nożnej**, 13 bm, g. 11 przed poł. pogadanka juniorów w Sokolni.

Skład Zarządu

Oddziału P. C. K. w Lesznie
Na odbyłym w dniu 8 lutego br. zwołaniu Zarządu Oddziału P. C. K. w Lesznie ukończono wybór prezjdyj tego Zarządu jak następuje:

Prezes — dr. Trószński, Wiceprezesi — dr. Augustowicz i Anna Świłtońska, sekretarz — sędzia Szejnbrowski, zast. sekretarz — Nowacki Zbigniew, skarbnik — Edyta Bettingowa, zast. skarbnika — Kazimierz Kistowski.

Przewodniczący Komisji wyszkoleniowej — dr. Augustowicz, komisji propagandowej — Szejnbrowski. Referat samochodowy objął dr. Pawłowski, referat o piąt od widzów dr. Welke.

Klęska bezrobocia — ciąży nad Lesznom

Na wczorajszym posiedzeniu Rady M. p. burm. Kowalski wzywał do zwiększenia ofiarności

W dniu wczorajszym odbyło się publiczne posiedzenie Rady Miejskiej w Lesznie. Po zagajeniu obrad i stwierdzeniu quorum przez p. burm. Kowalskiego — przewodnictwo w punkcie pierwszym objął p. sen. Górecki, po czym p. radny Tren-

UWAGA NA CZASIE!

BILANS

roczny w każdym przedsiębiorstwie będzie korzystniejszy i wykaże znaczną obniżkę kosztów produkcji i utrzymania maszyn, gdy f-ma

„OMNIA“ - Leszno

dostarczy stale wszystkie oleje, smary, pasy, armature, szczeliwa i wszelkie inne artykuły techniczne !!!

Zachodniopolskie Biuro Technicz.-Handlowe

właśc. Mieczysław Górecki

LESZNO (Wlkp.)

ul. Leszczyńskich 31.

Telefon 199.

W KARNAWALOWY WIECZÓR

Świr, świrl...

Jako drzewiej dybało, stanie się, że w dniu 12 Februarii tegoż roku, jako w noc karnawału, kiedy godnie a przystojnie bawić i cieszyć się wypada, takż w wielkich komnatach „Cwicni Miejskiej” wiadome się czyni „Igrz z tańcami” przy udziale co najgrubniejszych skautów. Na wieczór on zleca się co najgrubniejsi kawalerowie ze wszystkich stron stolicy naszego powiatu, a i podwój zgoła urody cudnej i szlachetnego rodu a krwi wysokiej wielu przybędzie.

Radzimy przeto każdemu i każdej postarać się wcześniej o karteluszki wejściowe, bo tańcieć będzie w on wieczór wielbłądowi wejść przez ucho igielne, niżby przez bramy nasze przecisnąć się mógł poganin jakowej kondycyjej nikczemnej.

Czuwać będą halabardnicy srodzy i bez odszkodowania za szwank na ciele poniesiony — niepowołanych przemocą usuną.

A towarzyszyom w edukacyjnej zaszle i białogłowom piszemy, że w szacie ochłodnej greunialnie przybyć powinni.

A idąc przoutków obycajem staropolskim płaśom grzesznych i tańców moc wielką zapowiadamy, a które trwać mają od pierwszej ómy do ranka.

Każdy zaszle, kto na one igrz przyjdzie a ulechy w słuchach nie ukáže — na zamknięcie w więzy i męki srodze przez sąd nasz skazan będzie.

A kłoby głodem zmorzom spragniony za kuchnią spoglądał, ten na miejscu smaczołków moc wielką znajdzie. Jako napisano, tako się stanie.

Cykl wykładów

o katol. zasadach społecznych

Staraniem A. K. w Lesznie odbędzie się o godz. 20 w auli obecnego gimnazjum żeńskiego następujące wykłady:

Czwartek, 3 marca: Słowo wstępne: Prezes Dr. Błażejczyk — Prof. Machnikowski: „Troska papieża o sprawy obecne społeczeństw ludzkich”;

Poniedziałek, 7 marca: Dyr. Perzyński: „Encyklika Quadragesimo anno”;

Czwartek, 10 marca: Mec. Grzesiński: „Zasady i charakter katolickiej myśli społecznej”;

Poniedziałek, 14 marca: Mec. Dzieciotowski: „Sprawiedliwość ustawowa a sprawiedliwość społeczna”;

Czwartek, 17 marca: Dyrektor Szkoły Rolniczej, Inż. Wiertel: „Zagadnienie wsi według katolickich zasad społecznych”;

Poniedziałek, 21 marca: Prof. Olejnik: „Rola miłośnicza chrześcijańskiego w życiu społecznym”;

Środa, 23 marca: Mgr. Rędziński: „Ekonomia a etyka”;

Piątek, 25 marca: Dr. Niczperowicz: „Lekarz wobec katolickich zasad społecznych”;

dowicz złożył sprawozdanie z komisji rewidzjącej z przeprowadzonych rewizji za miesiąc listopad i grudzień Głównej Kasy Miejskiej, Kasy Miejskich Zakładów Siły, Świata i Wody oraz kasy Rzeźni Miejskiej. Sprawozdanie Rada Miejska przyjęła bez sprzeciwów.

Następny punkt referował radny p. Misiak, który przedłożył projekt szeregu przesunięć kredytowych w budżecie administracji ogólnej, gazowni wodociągów miejskich i Rzeźni Miejskiej.

Przeniesienie na emeryturę 2 pracowników miejskich.

Skołej po przyjęciu wniosku Zarządu Miejskiego w sprawie przesunięć budżetowych, Rada Miejska zatwierdziła sprawę emerytur dla dwu pracowników miejskich: p. R. Fiebacha i Stanisława Ratajczaka. P. Fiebachowi, który pracował w Zarządzie Miejskim od roku 1920 przysługuje według obliczeń dokonanych przez Zarząd Miejski 46 proc. obecnie pobieranych poborów miesięcznych, t. j. 110,88 zł, zaś p. Stan. Ratajczakowi, któremu zaliczono lata pracy zaborczej od roku 1901-go, przysługuje 91 proc. poborów miesięcznych t. j. 319,27 zł przy polozieniu 32 lat wyślugi. Na wniosek referenta p. not. dr. Wyżkowskiego projekt przeniesienia pow. urzędników miejskich na emeryturę i ustalenia jej wysokości — został przyjęty jednogłośnie.

Sprawy M. K. K. O.

W dalszym ciągu obrad zmieniono według projektu Zarządu Miejskiego, referowanego przez r. Skrzypczaka — statut M. K. K. O., podwyższając m. in. kapitał zakładowy tej instytucji na 50 tys. zł oraz uchwalono wybór zastępców członków Rady M. K. K. O. w osobach pp. Głowacza, Roja, Peikera, Jurgowej, dyr. Orłowskiej, mec. Dzieciotowskiego, Nowaczyńskiego i Stajewskiego.

Opięknem społecznym na obwód ur. 2 został p. Przytyła.

Po umorzeniu drobnego zobowiązania prywatno prawnego, przystąpiono do punktu 8 — nie przewidzianego w porządku obrad — lecz przyjętego na wniosek p. burmistrza przez Radę Miejską.

Akademia ku czci P. Prezydenta R. P. w świetlicy Z. P. O. K. dla bezrobotnych dziewcząt

W ub. niedzielę odbyła się w obecności Pań z zarządu oraz widzów w świetlicy dla bezrobotnych dziewcząt, uroczysta akademia ku czci P. Prezydenta Rzeczypospolitej.

Całość składała się z referatu, poświęconego Czcigodnemu Solenizantowi, kilku pieśni chóralnych, deklamacji oraz tańców regionalnych w wykonaniu dziewcząt — świetliczanek pod kierownictwem p. Kawkówny kierowniczki świetlicy oraz pp. instruktorek P. W. p. Rakowskiej i Ciemnochodzkiej. Trzeba przyznać, że całość a zwłaszcza tańce wypadły znakomicie, bo też na ogólne życzenie wykonawczyźnie musiały bisować. Na zakończenie odpiewano „Boże, coś Polskę”, po czym przemówiła w gorących słowach do zebranych dziewcząt przewodnicząca p. H. H. Stachowa wyrażając radość, że tak chętnie garna się do świetlicy oraz za pewniając je, że na usilne ich prośby, ażeby świetlica przez cały rok była otwarta, Panie dolożą wszelkich starań, aby życzeniu ich stało się zadose.

Panie pamiętając o tym, że już w starożytnym Rzymie domagano się „panem et circensēs” czyli chleba i zabawy, pomyslały i tutaj o tym, ażeby prócz strawy dla ucha było też coś dla ciała i przegotowały wotiwieczorek.

Po posiłku w miłym nastroju przy orkiestrze bawily się jeszcze dziewczęta przez kilka godzin.

Na marginesie nadmieniamy, że każdy kto rozumie, jak doniosła była myśl Z. P. O. K., aby zaopiekować się tym bodajże ze względu na brak pracy najbardziej zagrożonym pokoleniem, które to przy Bożej pomocy oraz usilnej pracy wychowawczyń

Subwencja Wajew. Funduszu Pracy.

Punkt ten dotyczył dotacji i subwencji Wojew. Funduszu Pracy dla m. Leszna na zatrudnienie bezrobotnych i inwestycje miejskie. Wojew. Fundusz Pracy przyznał Zarządowi Miejskiemu kwotę 52,035 zł subwencji i 10 tys. zł pożyczki. Zarząd Miejski nie chce powiększać zadłużenia miasta, proponując pożyczki odrzucić.

Subwencje Wajew. F. P. zużyte ulosną na wybrukowanie następujących ulic ul. Komeńskiego od ul. św. Mikołaja do ul. Osieckiej; ul. Zakątek, ul. Młotokocińskiej, Graczyńskiego, Szkolnej, Władziennej Średniej, Bocznej i Zielonej. Koszt materiału wyniesie 32 tys. zł.

Apel p. burmistrza.

Rada Miejska uchwaliła przyjąć projekt Zarządu Miejskiego, po czym p. burmistrz Kowalski zwrócił uwagę radnych na pogarszające się położenie gospodarcze miasta i zbyt niske wpływy na rzecz walki z bezrobociem w Lesznie. P. burmistrz zaapelował poprzez Radę Miejską do ogółu społeczeństwa, aby nie lekceważyło zagadnienia klęski bezrobocia, gdyż skutki tego mogą okazać się niepożądane. Zarząd Miejski bez czynnej pomocy obywatelstwa nie da rady narastającym trudnościom. A sytuacja jest naprzężona. Wobec tego jest potrzebna natychmiastowa pomoc ze strony tych warstw, których zamożność nie ulega wątpliwości i tych, które czerpią często duże dochody z pracy. Miasto zatrudnia w chwili obecnej około 250 bezrobotnych, lecz środki Zarządu Miejskiego są na wyczerpaniu i nie wiadomo, w jaki sposób w dalszym ciągu te liczbe bezrobotnych zatrudnić przy robotach miejskich.

P. burm. Kowalski zapowiedział, że poczyni starania o przyznanie skreślonych 10 tys. zł subwencji Wojew. Funduszu Pracy, aby w ten sposób położenie wytworzone choć w malej mierze poprawić.

Po odmownym zatwierdzeniu interpelacji radnych w sprawie przyznania zaopatrzenia z laski dla b. pracownika zakładów wodociagowych — p. burmistrz zamknął posiedzenie jawne Rady Miejskiej, po czym na tajnym posiedzeniu p. radny Nowakowski wniosł interpelację, dotyczącą stosunków w M. K. K. O.

Samochód sanitarny do dyspozycji szerszego społeczeństwa

Jak nam komunikuje Zarząd Oddziału P. C. K. w Lesznie, samochód sanitarny P. C. K. znajduje się obecnie w wyłącznej administracji Zarządu Oddziału P. C. K. Samochód ten jest w każdej chwili dostępny, przy czym po samochodzie ten należy się zwracać do p. dr. Pawłowskiego nr. tel. 177 lub do p. dr. Trószńskiego nr. tel. 58. Przy zapewnianiu samochodu prosimy podać dokładne nazwisko i adres zamawiającego oraz treść zlecenia.

Samochód sanitarny do dyspozycji szerszego społeczeństwa

Taksa za wyjazd samochodem sanitarnym została ustalona jak następuje: wyjazd w obrębie Leszna 4 zł, poza Leszno 45 gr. od kilometra.

Kąć Harcerski

„Apel morza”. Drużyna harcerzy na zarządzenie Drh. Nacz. odbędą w dniach najbliższych „apel morza” według programu zawartego w okólniku. Początkowo, jako meldunek odbycia „apelu” wysłać pod adresem: Zarząd Gł. Liga Morskiej i Kol. Warszawa 1, ul. Widok 10.

Walne zebranie

k) T. C. L. Kolo Leszno. 11 bm. g. 20 walne zebranie w Domu Katol.

wz) Walne zebranie Chrz. Zw. Inwalidów, Wdów i Sierót 13 bm. g. 3 w lokalu p. Ratajczaka „Pod Łabędziem” ul. Leszczyńskich.

k) Tow. Powstańców i Wojaków. Nadzwyczajne walne zebranie 13 lutego br. g. 17 w Hotelu Polskim.

wz) Walne zebranie Zw. Emerytów Państw. Wdów i Sierót w Lesznie 13 bm. g. 14.30 w Hotelu Polskim.

k) Kolo śpiew. „Chopin”. Walne zebranie 13 2 br. g. 16 w Strzelnicy.

wz) Przemysłowi i Rzemiosłu Czesół. Walne zebranie Tow. Przemysłowo Rzem. odbędzie się 13 bm. g. 4 po poł. w Hotelu Polskim. O liczny udział prosi Zarząd.

wz) Walne zebranie Kola Kobiecego L. O. P. P. 15 bm. g. 17 w auli Gimn. Żeńskiego, pl. Kościuski.

wz) Walne zebranie T. N. S. W. w czwartek, 17 bm. g. 20 w gmachu gimnazjum żeńskiego (Plac Kościuski)

wz) Walne zebranie Zw. Niższych Funkcjonariuszów Państw. i Samorząd. R. P. odbędzie się 20 bm. g. 14.30 w lokalu p. Kubiaka pod filarami.

Walne zebranie Cechu Malarskiego ze siedzibą w Lesznie na powiaty: Leszno Rawicz, Kościan, Gościej i Wolsztyn odbędzie się dnia 20 lutego 1938 r. o godz. 10 w Gospodzie Rzemieślniczej w Lesznie przy ul. Komeńskiego 45.

wz) „Dembiański” 24 2 g. 20 walne zebranie w Hotelu Dworcowym.

—O—

Zaborowo

zo) „Nowowiejski”. Dziś, w piątek, lekca śpiewu wypada. — W niedzielę, 13 bm. roczne walne zebranie o godz. 2 po poł. w sali p. Siedlaka. Po w. zebraniu lekca chóru miesz. Uprasza się o punktualne przybycie wszystkich członków. Zarząd.

Wykłady w Lipnie

W niedzielę, dnia 13 lutego br. o g. 15 (3 po poł.) odbędzie się w sali p. Kaczmarka w Lipnie dalszy ciąg wykładów z cyklu tematów, interesujących wieś.

Od godz. 15 przemówienie pow. lekarza weter. p. dr. Słebidy na temat „Przyczyna i jej zagrożenie w pow. leszczyńskim.”

Od godz. 16 sprawy wiejskie i parcela-

cyjne na kresach zachodnich — omówi p. prof. Szczygłowski z Leszna.

Z uwagi na bardzo aktualne zagadnienia, które poruszone zostaną na tych zebraniach — Komitet Oświaty Pozaszkolnej żywi nadzieję, że na zebraniu nie zabraknie żadnego oświeconego rolnika z gminy Lipno.

Zw. Podoficerów Rez. w Lipnie prosi swych członków jak i podoficerów rezerwy niestowarzyszonych o liczne przybycie na zebranie mies. w niedzielę, dnia 13 bm. o godz. 2 po poł. w sali p. Kaczmarka w Lipnie.

LESZNO BUDUJE KOŚCIÓŁ. PRZYCZYŃ SIĘ I TY CHOC DROBNYM DATKIEM DO POWSTANIA WSPANIAŁEGO DZIEŁA!



Dnia 9 lutego 1938 r. o godz. 18 zasnęła w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach apatrzona Sakramentami św. moja najukochańsza żona, nasza droga i ukochana matka, teściowa i babcia śp.

Stanisława Jakubowska

przeżywszy lat 66.
O czym donosi w nieutulonym żalu pograżony
mąż i rodzina

Pogrzeb odbędzie się w sobotę o godz. 14.45 z domu żałoby w Lesznie przy ulicy Poniatowskiego 5.

Dnia 8. lutego 1938 r. zmarła żona członka naszego śp.

Maria Waleńciakowa

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 12 bm. o godzinie 14 z kościoła Miejskiego Szpitala.
O liczny udział członków w pogrzebie prosi
Zarząd Zrzeszenia Antomobilistów w Lesznie.

Leszczyńska Garbarnia Białoskórnicza

Leszno, Święciechowska 1-2
telefon 123 - garbnie i uszlachetnia skóry futrzane.

Wielki wybór na składzie

Pomocnik

ogrodnicy, kawaler. wolny od wojska, tylko z dobrymi świadectwami i poleceniem może się zgłosić natychmiast lub później. - L. Matyaszczuk - Leszno, Zacisze 6.

Tania Jatka w Rzeźni Miejskiej w Lesznie

Jutro w sobotę, dn. 12 bm. od godz. 8-10 odbędzie się sprzedaż mięsa wołowego surowego mniejwartościowego, kilo 40 i 20 gr.
Zarząd Miejski



Młode tłuste mięso

końskie i tuszcz - poleca Leszno, Wieżenna 5.

Drzewo

budowlane stolarskie słupy sztachety i t. p. na płoty oraz drzewo opałowe

Skład

z mieszkaniem - 2 pokoje i kuchnia, nadający się na każde przedsiębiorstwo - przy ożywionej ulicy w Wolsztynie od zaraz do wydzierżawienia. — Łask. zgł. kierowca - Wolsztyn, Biała Góra 6, I. p.

Stefan Nowacki TARTAK — LESZNO


Z powodu wyjazdu sprzedam dom dwupięt. wśródmieściu za 12.000,— zł. Zgł. Leszno, Komeńskiego 5, m. 4.

Prosięta rasowe

sprzedaje Maj. Strzyżewice p. Leszno.

Kurs Kierowców Samochod.

amatorsko-zawodowy dla pań i panów rozpoczyna się 15 lutego 1938 (egzamin w Lesznie)
Informacji udziela: **Kazimierz Marcinkowski** Leszno - ul. Gabr. Narutowicza 64. Tel. 241.



Jutro w sobotę, 12 lutego br. wielkie ŚWINILOBICIE

na które ma zaszczyt zaprosić swoich sympatyków i Szan. gości. **Jan Kaczyński, Leszno, Rynek 28.**
Dobrze pielęgnowane piwa i napoje.

Numer akt: Km. 921-37.
Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Wolsztynie Brunon Czernasty mający kancelarię w Wolsztynie ulica 5 stycznia Nr 64 na podstawie art. 676 i 679 k p.c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 11 kwietnia 1938 r. o godz. 10 w Sądzie Grodzkim sala 8 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Heleny Reimanowej w Wolsztynie nieruchomości Wolsztyn tom IV wykaz L. 174 położonej przy ul. Biała Góra 32, składającej się z domu mieszkalnego jednopięt. ze składem rzeźnickim do mu bocznego z warsztatem rzeźnickim, stajni i dwoma podwórzami. Obszar stanowi „udział w niepodzielonych podwórzach” c-a 585 m². — Księga gruntowa przechowana jest w Sądzie Grodzkim w Wolsztynie W myśl §§ 1 i 2 rozp. Min. Spraw Wewn. z dnia 22. I. 37 o granicach Państwa (Dz. U. R. P. Nr 12 poz. 84) winni przystępujący do licytacji obywatele polscy i polskie osoby prawne wykazać się zezwoleniem Wojewody Poznańskiego na nabycie nieruchomości w pasie granicznym zaś od Starosty Wolsztyńskiego zezwoleniem na przewłaszczenie nieruchomości.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 9220,—, cena za wywołania wynosi zł 6915,—. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł 922,—.

Rękojmię należy złożyć w gotowości albo w takich papierach wartościowych — bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. — Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przesądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. Wciągu ostatnich 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8-jej do 18-jej akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Wolsztynie, Rynek Nr 28 sala Nr 13.

Wolsztyn, dnia 9 lutego 1938.
(—) Czternasty, komornik

Dnia 9 bm. zmarła członkini Bractwa z róży 5 śp.

Stanisława Jakubowska

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 lutego 1938 r. o godzinie 14.45 w Lesznie przy ul. Poniatowskiego 5.
O liczny udział członków w pogrzebie prosi
Bractwo Żywego Różańca Matek w Lesznie.

Dnia 9 bm. zmarła nasza członkini śp.

Stanisława Jakubowska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę o godz. 14.45 z domu żałoby w Lesznie, przy ulicy Poniatowskiego 5.
O liczny udział członków w pogrzebie prosi
Kp. Zarząd III Zakonu św. O. Franciszka w Lesznie.

Dnia 9 bm. zmarła żona członka naszego Towarz. śp.

Stanisława Jakubowska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 12 bm. o godz. 14.45 z domu żałoby przy ul. Poniatowskiego 5.
O liczny udział członków w pogrzebie prosi
Zarząd Towarzystwa Kolejarzy w Lesznie.

Dnia 9 lutego 1938 r. zmarła żona członka naszego śp.

Stanisława Jakubowska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę o godz. 2.45 po poł. z domu żałoby w Lesznie przy ul. Poniatowskiego 5.
O liczny udział członków w pogrzebie prosi
Zarząd Kat. Tow. Robotników Polskich w Lesznie

Mieszkanie 2 pokoje, kuchnia i przedpokój do wynajęcia. — Leszno - Piłsudskiego 37.

Do wynajęcia obszerna stajnia Zgł. - Leszno, al. Mickiewicza 1, miesz. 1.

KINOTEATR HOTEL POLSKI

Seanse w dni robocze o godz. 5 i 8.15 wieczorem, w niedzielę o godzinie 2. 4. 6 i 8.15 wieczorem.

Dziś w piątek na ogólne życzenie o g. 5 po poł. poraz ostatni po cenach 50% niższo.

● „Król Kobiet” ●

Dziś w piątek o godz. 8.15 wiecz. wielki film Najwesełsza operetka produkcji polskiej p. t.

„Pani minister tańczy”

Akcja filmu toczy się w swaw. państwie operetki, gdzie politykę zastępuje melodia, a humor jest racją stanu. W r. gł. **Tola Mankiewiczówna, A. Zabczyński, Cwiklińska, Znicz, Sielański, Orwid, Hnydziński, Tom**

PRZEDPŁATA na pocztę wraz z tygod. „Ognisko Domowe”, „Przyjaciel Rolnika” z dodatkiem powieściowym z odnośnikiem do domu własnego z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 5,58 zł, miesięcznie 1,88 zł, w ekspedycji i w agenturach miesięcznie 1,50 zł, z odnośnikiem do domu 1,70 zł. — Oddzielny numer kosztuje 10 gr.

W razie przeszkód w zakładzie spowodowanych wyższą siłą, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma. — Redaktor odpowiedzialny: Mieczysław Urbanowicz.